

Dębiński, Antoni. Polityka ustawodawcza rzymskich cesarzy chrześcijańskich w sprawach religijnych. Lublin: Wydawnictwo KUŁ, 2020, ss. 235

Keywords: Roman law, legislative policy, Christianity, legislation in late Antiquity

Słowa kluczowe: prawo rzymskie, polityka ustawodawcza, chrześcijaństwo, prawodawstwo późnoantyczne

Recenzowana monografia autorstwa wybitnego lubelskiego romanisty, ks. prof. dra hab. Antoniego Dębińskiego, poświęcona jest trudnemu, a zarazem niezwykle ciekawemu zagadnieniu z zakresu dziejów późnoantycznego prawa rzymskiego, w starszej literaturze znanego również pod krzywdzącą nazwą „prawa wulgarnego”. Podejmowana w pracy problematyka polityki ustawodawczej rzymskich cesarzy chrześcijańskich w sprawach religijnych wymaga dogłębnej znajomości nie tylko zagadnień związanych z ówczesnym prawem karnym, ale również z historią polityczną znajdującego się w okresie schyłkowym Rzymu (względnie rodzącego się Bizancjum) oraz ze skomplikowanymi dziejami konfliktów religijnych wstrząsających światem późnego antyku. Prawidłowa interpretacja późnorzymskich konstytucji cesarskich dotyczących spraw religijnych wymaga zatem interdyscyplinarnego podejścia opierającego się o dogłębną wiedzę nie tylko z zakresu nauk historycznoprawnych, ale również historii Kościoła. Podjęcie badań nakreślonych z rozmachem pod względem chronologicznym – autor analizuje ustawodawstwo wydawane od czasów Konstantyna (a częściowo również Dioklecjana) aż do Justyniana – musi wzbudzić respekt. Nadmienić należy, że aktywność prawodawcza rzymskich cesarzy chrześcijańskich była już wcześniej przedmiotem prowadzonych przez autora badań¹. Recenzowaną monografię należy uznać za ich kontynuację.

Struktura pracy odnoszącej się do polityki legislacyjnej cesarzy chrześcijańskich w sprawach religijnych mogła przybrać różną postać. Można wyobrazić sobie, że pro-

¹ Zob. w szczególności Dębiński, *Ustawodawstwo karne*.

wadzone w tym względzie rozważania uporządkowane zostaną według kryterium chronologicznego, co kładłoby nacisk na ewolucję prawodawstwa cesarskiego. Pozwalałoby to z pewnością na bliższe zapoznanie czytelników z sympatiami i antypatiami religijnymi poszczególnych cesarzy, wśród których trafił się wszak poganin Julian Apostata oraz zwolennicy arianizmu, jak Konstancjusz II czy Walens. Autor zdecydował się jednak – w sposób najwłaściwszy dla prawnika – na analizę cesarskich *leges* wedle kryteriów determinowanych ich treścią. Omawiane jest zatem ustawodawstwo dotyczące heretyków (*sensu largo* – w tym bowiem także schizmatyków i manichejczyków), apostatów, pogan oraz żydów. Rozważania te poprzedzone zostały rozdziałem o niejako wprowadzającym charakterze, który autor poświęcił zagadnieniom źródłoznawczym (s. 33–53). Zabieg taki uważam za uzasadniony i celowy, zwłaszcza że ks. prof. Dębiński bardzo wyraźnie zarysowuje kwestię ewolucji prawodawstwa cesarskiego w samej treści pracy (zob. przykładowo s. 78), a opracowań usystematyzowanych według kryterium chronologicznego, będących przede wszystkim syntezami z zakresu dziejów Kościoła, wydano już bardzo wiele.

Przechodząc do kwestii merytorycznych, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na bliskie związki omawianej w recenzowanej monografii problematyki z kwestią relacji między „państwem a Kościołem”. Starożytni nie znali rozdziału wspólnoty politycznej i religii w znaczeniu właściwym współczesnej rzeczywistości ustrojowej. Jak słusznie zauważył Stanisław Wielgus, „teoria dwu mieczy” – jakkolwiek oparta na źródłach ewangelicznych – w swoich teoretycznych zrębach powstała dopiero w średniowieczu². Burzliwy okres schyłku rzymskiego cesarstwa to czas kształtowania się relacji między władzą świecką i duchowną. O ile jeszcze pozycja Konstantyna Wielkiego – zwanego przez Euzebiusza z Cezarei „biskupem powszechnym”³ – jako obrońcy i protektora chrześcijan, a także zwierzchnika Kościoła w wymiarze instytucjonalnym nie była kwestionowana, o tyle wobec takiego postrzegania jego następców narastał sprzeciw. Nie przeszkodziło to jednak stanowić cesarzom praw bezpośrednio odnoszących się do kwestii teologicznych (doktrynalnych) oraz sankcjonujących postanowienia synodów i soborów. Co chyba jednak najważniejsze, opisywany w recenzowanej monografii pejzaż życia społeczno-religijnego postrzegany przez pryzmat cesarskich konstytucji pozwala stwierdzić, że cesarze przyjmowali na siebie rolę katechona, który mieczem powstrzymuje rozmaitych heretyków i schizmatyków przed zniszczeniem jedności Kościoła, a pogan i żydów przed zachowaniami, które godziłyby w nowy ład religijny⁴. Apogeum tej tendencji przypada na okres rządów Justyniana Wielkiego, który nie wahał się przed wydawaniem praw – jak sam stwierdzał – *in nomine Iesu Christi*⁵.

Najwięcej miejsca poświęcił autor recenzowanej pracy konstytucjom dotyczącym heretyków (rozdz. II – s. 57–120). Jak słusznie zauważa ks. prof. Dębiński, w omawianym okresie herezja nie była precyzyjnie odróżniana od schizmy nawet przez Ojców

² Wielgus, *Znaczenie prawa*, 12.

³ Euseb., *Vita Const.* 1, 44.

⁴ Jak słusznie wskazuje E. Wipszycka: „Grunt pod taki sposób pojmowania relacji między Bogiem a władcą przygotował, rzecz paradoksalna, największy przeciwnik chrześcijaństwa – Dioklecjan” (*Kościół w świecie*, 138).

⁵ Justynian nie był w tym względzie prekursorem, bowiem już wcześniej cesarze wskazywali, że działają „z upoważnienia niebiańskiego” (*ex caelesti arbitrio* – Cod. Theod. 16,1,2). Por. również uwagi autora recenzowanej pracy na s. 21–2 oraz 125.

Kościoła (s. 58), a zatem analiza w tym samym rozdziale ustawodawstwa cesarskiego dotyczącego zarówno rozmaitych grup odszczepieńczych pod względem doktryny (kształtującej się dopiero, co znacząco zwiększało ryzyko popadnięcia w tego rodzaju błędy), jak i dyscypliny jest zabiegiem ze wszech miar uzasadnionym. Należałoby wręcz stwierdzić, że nieprawidłowe byłoby podejście odmienne. Poza drobiazgowym omówieniem zawartości normatywnej poszczególnych *leges*, co zresztą dominuje w całej pracy, autor zwraca również uwagę na ich arcyciekawy aspekt językowy (s. 89).

Rozdział trzeci recenzowanego opracowania poświęcony został prawodawstwu dotyczącemu apostazji (s. 123–150). Rozpoczyna się on zarysowaniem kontekstu interpretacyjnego, w jakim powinno być odczytywane ustawodawstwo cesarskie skierowane przeciw apostatom. Ujawnia się tu specyficzny dla Rzymian, nieco merkantylny stosunek do religii. Zwraca na to również uwagę autor, cytując fragment z edyktu tolerancyjnego cesarza Galeriusza, w którym ten stwierdza, że chrześcijanie „powinni błagać Boga swego o pomyślność dla Nas, dla państwa i samych siebie” (s. 125). Podejście to nie zmieniło się bynajmniej pod rządami cesarzy chrześcijańskich. Porzucenie chrześcijaństwa na rzecz judaizmu czy kultów pogańskich było zatem karane dotkliwie, choć – jak podkreśla ks. prof. Dębiński – nie wiązało się ze stosowaniem kary śmierci (s. 150).

Rozdział czwarty omawianej pracy dotyczy ustawowych ograniczeń wobec religii pogańskich i ich wyznawców. Również w tej sferze wyraźnie dostrzegalna jest waga aspektu chronologicznego, bowiem, mimo że zakaz „szaleństwa ofiar” (*sacrificiorum insania*) sformułował jako pierwszy Konstancjusz II⁶, to właściwe prawodawstwo antypogańskie rozwinęło się na szeroką skalę dopiero od przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych IV stulecia. Dostrzega to również ks. prof. Dębiński, który w sposób szczegółowy opisuje kolejne cesarskie konstytucje dotyczące tej problematyki. Jak słusznie zwraca uwagę autor, pomimo bardzo dużej żywotności tradycyjnych kultów „żelazna konsekwencja” ustawodawstwa cesarskiego „doprowadziła do niemal całkowitego wygaszenia pogańskich praktyk na rzymskiej ziemi” (s. 170).

Ostatni rozdział recenzowanej pracy poświęcony jest ustawodawstwu cesarskiemu ograniczającemu prawa żydów, a także członków sekty *Caelicolae* i samarytanów. W istocie celem tego prawodawstwa była przede wszystkim ochrona chrześcijan będących konwertytami z judaizmu, wprowadzenie zakazu prozelityzmu oraz powiązanie z nim obrzezania osób niebędących żydami, a także nabywania przez wyznawców judaizmu niewolników-chrześcijan. Jak słusznie wskazuje Dębiński, pomimo „licznych ograniczeń i surowego zakazu przyjmowania judaizmu przez wyznawców religii chrześcijańskiej religia żydowska miała status religii legalnej” (s. 210). Tym samym jej wyznawanie nie stanowiło przestępstwa.

Całość pracy wieńczy – może nieco zbyt syntetyczne – zakończenie (s. 213–4), w którym autor zawarł główne wnioski z przeprowadzonych badań.

Wzmiankowałem już o tym, że autor recenzowanej monografii zwraca uwagę na kwestie związane z retorycznym wymiarem analizowanych *leges*. W tym kontekście należy podkreślić, że jednym z największych walorów omawianej pracy jest zamieszczenie tłumaczeń wszystkich cytowanych źródeł. W mojej ocenie rozwiązanie takie uznać

⁶ Cod. Theod. 16,10,2. Zob. również uwagi autora recenzowanej pracy na temat rzekomego zakazu ofiar pogańskich wydane go przez Konstantyna Wielkiego na s. 154–5.

należy za słuszne i pożądane. Przede wszystkim pozwala to wyeksponować aspekt propagandowo-wychowawczy cesarskich konstytucji, które właśnie z racji trudnego języka uznane zostały w starszej literaturze za „wulgarnie”. Pompatyczny ton, hiperbole, metafory, a nawet liczne inwektywy były świadomym, w pełni zamierzonym zabiegiem cesarskiego prawodawcy, który tak właśnie podkreślał swój majestat, a także w swoisty sposób kształtował postawy etyczne poddanych, dość dobitnie tłumacząc, co uważać mieli za dobro, a co za zło. W praktyce umieszczenie w recenzowanej pracy tłumaczeń tekstów źródłowych czyni ją również zdecydowanie bardziej przystępną dla niefachowego czytelnika, który coraz rzadziej legitymuje się znajomością łaciny czy tym bardziej greki.

Na koniec chciałbym wspomnieć o wizualnej stronie omawianej monografii. Jest ona bowiem wydana w sposób niezwykle staranny, co znacząco uprzyjemnia lekturę. Zdobią ją również piękne fotografie pochodzące ze zbiorów prof. Macieja Jońcy oraz dra Arkadiusza Adamczuka. Stanowi to z pewnością dodatkowy jej walor.

Reasumując, stwierdzić należy, że praca ks. prof. dra hab. Antoniego Dębińskiego *Polityka ustawodawcza rzymskich cesarzy chrześcijańskich w sprawach religijnych* stanowi znakomitą syntezę dotyczącą późnoantycznego prawodawstwa dotyczącego kwestii religijnych. Monografia ta jest pozycją atrakcyjną nie tylko dla specjalistów z zakresu prawa rzymskiego. Powinna ona zagościć w księgozbiorach historyków późnej starożytności oraz Kościoła, a śmiało sięgnąć po nią mogą wszyscy zainteresowani dziejami przełomu starożytności i średniowiecza.

Bibliografia

- Dębiński, Antoni. *Ustawodawstwo karne rzymskich cesarzy chrześcijańskich w sprawach religijnych*. Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1990.
- Wielgus, Stanisław. *Znaczenie prawa dla życia społecznego, moralnego i dla rozwoju nauki w średniowieczu*. W: *Prawo, kultura, uniwersytet. 80 lat ośrodka prawniczego KUL*, 9–29. Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1999.
- Wipszycka, Ewa. *Kościół w świecie późnego antyku*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1994.